

Sygn. akt V K 493/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli w Warszawie, V Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Mułenko

Protokolant: ref. Olga Kaźmierowska

w obecności Prokuratora: -

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 października 2014 roku

sprawy **D. U.**

syna C. i G.

urodzonego dnia (...) w O.

oskarżonego o to, że:

w dniu 17 lipca 2014r., około godziny 16:25 w W. na ul. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 45 ust. 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym z dnia 20 czerwca 1997 roku w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości z wynikiem: I pomiar 0,90 mg/l, II pomiar 0,87 mg/l, III pomiar 0,72 mg/l, IV pomiar 0,72 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, kierował samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...)

tj. o czyn z art. 178a§1 k.k.

I. oskarżonego **D. U.** uznaje za winnego tego, że w dniu 17 lipca 2014r. w W. na ul. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości (I pomiar 0,90 mg/l, II pomiar 0,87 mg/l, III pomiar 0,72 mg/l, IV pomiar 0,72 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny - samochód marki F. (...) o nr rej. (...) tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 178a§1 k.k. i za to na podstawie art. 178a§1 k.k. skazuje go i wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69§1 i §2 k.k. w zw. z art. 70§1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby;

III. na podstawie art. 42§2 k.k. w zw. z art. 43§1 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat;

IV. na podstawie art. 63§2 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 lipca 2014 roku do dnia 24 października 2014 roku;

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt V K 493/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 lipca 2014 r. funkcjonariusze Policji - L. D. i P. Ś. pełnili służbę ponadnormatywną w godzinach 14 – 22 w W.. O godzinie 16.15 z polecenia radiooperatora Stołecznego Stanowiska Kierowania policjanci udali się na Al. (...). Po około 10 minutach od przybycia na to miejsce funkcjonariusze Policji zobaczyli wyjeżdżający z parkingu podziemnego (...) pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), który skręcił w ulicę (...). Policjanci zatrzymali ten pojazd. Jego kierowcą okazał się D. U.. Od mężczyzny wyczuwalna była woń alkoholu. Na miejsce została wezwana załoga ruchu drogowego i D. U. został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Badanie przeprowadzone o godzinie 17.14 wykazało, że miał on 0,90 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a o godzinie 17.30 – 0,87 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejne badanie – o godzinie 17.54 i 18.11 wykazało, że D. U. miał 0,72 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

dowód: protokoły użycia urządzeń kontrolno-pomiarowych ze świadectwami wzorcowania (k. 3-5, 36), zeznania świadka L. D. (k. 9v-10), wyjaśnienia oskarżonego (k. 20v-21,58)

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym i sądowym oskarżony przyznał się do winy wskazując, że jedynie przestawiał auto z parkingu podziemnego na górny z uwagi na to, że samochód miał wyciek z komory silnikowej i zwracali mu na to uwagę ochroniarze. Wskazał, że nie chciał nim dalej jechać, przejechał jedynie 3 metry po ulicy (...). Wskazał, że około dwóch - trzech godzin przed zdarzeniem spożywał z partnerami służbowymi około trzech piw i jeden – dwa drinki. Oskarżony wyjaśnił, że pewnie mógł ten samochód przestawić ktoś inny, ale on o tym nie pomyślał.

Sąd obdarzył wiarą wyjaśnienia oskarżonego, albowiem nie przedstawiono w sprawie żadnych dowodów na podważenie jego wersji. Oskarżony natomiast dołączył fakturę za naprawę auta potwierdzającą jego wersję o wycieku z auta, a przesłuchany w sprawie świadek także wskazał, że oskarżony przejechał niewielki kawałek drogi. Nie została więc podważona wersja oskarżonego jakoby nie chciał w dniu zdarzenia jechać tym samochodem dalej niż na parking zewnętrzny.

W ocenie świadka zeznania świadka L. D. były spójne, logiczne i rzeczowe, dlatego należało im w pełni przypisać walor wiarygodności.

W ocenie Sądu dokumenty zebrane w niniejszej sprawie i ujawnione na rozprawie w dniu 24 października 2014 r. nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności oraz poprawności sporządzenia i dlatego mogły stanowić podstawę czynienia ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie, przy czym protokół oględzin auta nie wniósł do sprawy żadnych nowych okoliczności.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Przechodząc do oceny prawnej zachowania oskarżonego należy wskazać, że art. 178a§1 k.k. stanowi, iż: Kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Oskarżony prowadził po ulicy (...) pojazd mechaniczny, tj. F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), a przez to uczestniczył w ruchu lądowym. W czasie jazdy oskarżony miał zawartość powyżej 0,25 mg/l alkoholu na litr wydychanego powietrza. Taki stan należy – zgodnie z dyspozycją art. 115§16 pkt 2 k.k. – zakwalifikować jako stan nietrzeźwości.

W związku z tym, zostały spełnione wszystkie przesłanki relewantne dla bytu przestępstwa określonego w art. 178a§1 k.k.

Oskarżony dopuścił się omawianego przestępstwa umyślnie, w zamiarze bezpośrednim jego popełnienia. Jako osoba dorosła, posiadająca już duże doświadczenie życiowe musiał sobie zdawać sprawę z faktu, że spożywanie alkoholu w postaci drinków i piwa, prowadzi do stanu nietrzeźwości, który utrzymuje się przez długi okres czasu. Należy podkreślić, że oskarżony zaczął prowadzić samochód dość krótko po tym, jak skończył pić alkohol, tak więc miał on

niewątpliwie świadomość znajdowania się w stanie nietrzeźwości, szczególnie, że był on znaczący i musiał być dla oskarżonego wyraźnie odczuwalny. Do przyjęcia umyślności oskarżonego nie jest wymagane, aby uświadamiał sobie dokładną zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu.

Oskarżony jest osobą pełnoletnią. W świetle zebranego materiału dowodowego jego wina w zakresie zarzucanego mu czynu została udowodniona, a jej stopień należy określić jako znaczny, gdyż powszechnie znany jest obowiązek zachowania trzeźwości w trakcie jazdy samochodem, a oskarżony jest osobą dorosłą. Stopień winy oskarżonego Sąd określił jako wysoki, gdyż nie było żadnych okoliczności wpływających na jej zmniejszenie.

W związku z tym, spełnione zostały przesłanki poniesienia przez oskarżonego odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisany czyn, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53§1 i §2 k.k. wymierzając ją w granicach zakreślonych przez art. 178a§1 k.k.

Sąd uznał, że czyn oskarżonego charakteryzuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości w rozumieniu art. 115§2 k.k. Oskarżony naruszył jedną z podstawowych zasad ruchu drogowego – obowiązek zachowania trzeźwości podczas prowadzenia pojazdów mechanicznych, przez co mógł stworzyć poważne zagrożenie bezpieczeństwa na drodze dla siebie oraz innych uczestników ruchu, co mogło doprowadzić do bardzo dramatycznych skutków. Na zwiększenie stopnia społecznej szkodliwości miał też wpływ fakt, że oskarżony spożywał przed prowadzeniem pojazdu różne alkohole, mieszając je, w dodatku krótko przed zdarzeniem. Ponadto zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu u oskarżonego bardzo znacząco przekraczała granicę decydującą o wystąpieniu stanu nietrzeźwości – około czterech razy. Ponadto oskarżony jechał w godzinach dużego natężenia ruchu samochodów i ludzi, szczególnie w okolicach parkingów, więc łatwo mógł stworzyć zagrożenie zarówno dla kierujących, jak i pieszych. Sąd nie określał stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jako wysokiego, gdyż przejechał on niewielki fragment drogi.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał w polu widzenia również fakt, że przestępstwa tego typu, jakiego dopuścił się oskarżony, są w ostatnich czasach popełniane nagminnie. Z tego powodu wymogi prewencji generalnej nakazują, aby kary orzekane za takie przestępstwa skutecznie uświadamiały społeczeństwu naganność tego typu zachowań.

Za okoliczność łagodzącą należało uznać niekaralność oskarżonego za przestępstwa (k. 55), a także przyznanie się do winy i wyrażenie skruchy.

Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował uprzednią karalność oskarżonego za wykroczenia drogowe (k. 56). Trzeba podkreślić, że oskarżony był wielokrotnie karany za wykroczenia, w tym za znaczne przekraczanie dozwolonej prędkości.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że wobec oskarżonego należy wymierzyć karę 3 miesięcy pozbawienia wolności jako adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy oskarżonego, a także uwzględniającą okoliczności łagodzące i obciążające.

Jednocześnie, biorąc pod uwagę zasadę wyrażoną w art. 58§1 k.k., jak również przesłanki z art. 69§1 i 2 k.k., wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na dwuletni okres próby. Sąd uznał, iż perspektywa możliwości zarządzenia wykonania warunkowo zawieszonej kary (w przypadku popełnienia w okresie próby podobnego przestępstwa umyślnego, a nawet innego przestępstwa) stanowić będzie dla oskarżonego czynnik powstrzymujący przed ponownym popełnieniem przestępstwa. W ocenie Sądu sama możliwość zarządzenia wykonania surowej kary pozbawienia wolności spowoduje, że oskarżony będzie poprawnie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni więcej przestępstwa.

W ocenie Sądu warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności oskarżonego spełni wobec niego bardziej pozytywną rolę, niż izolacja go w ramach wykonywania bezwzględnej kary pozbawienia wolności i pozwoli mu w przyszłości na prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie. Zawieszając wykonanie kary pozbawienia wolności

Sąd wziął ponadto pod uwagę stanowisko przyjęte w orzecznictwie, zgodnie z którym kara pozbawienia wolności może być uznana za rażąco niewspółmiernie surową także z powodu nieorzeczenia warunkowego zawieszenia jej wykonania (wyrok SN z dnia 09 stycznia 1973 r., V KRN 474/72, opublik. w OSNKW 1973/6/76).

Z uwagi na to, że oskarżony jest osobą niekaraną za jakiegokolwiek przestępstwa zasadnym było określenie okresu próby w wymiarze 2 lat, a więc w dolnej granicy przewidzianej przez art. 70§1 pkt 1 k.k. W ocenie Sądu taki okres jest wystarczający do ugruntowania u oskarżonego postawy poszanowania przepisów prawnych.

Na mocy art. 42§2 k.k. w zw. z art. 43§1 k.k. Sąd był zobligowany do orzeczenia wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres od roku do 10 lat. Ponieważ oskarżony naruszył bardzo istotną zasadę ruchu drogowego, powinien być na pewien czas wyeliminowany – jako kierowca – z tego ruchu. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, stanowiąc dużą dolegliwość dla każdego kierowcy, powinien oddziaływać na niego w sposób wychowawczy, sprawiając, że w przyszłości będzie się prawidłowo stosował do przepisów o ruchu drogowym. Sąd orzekł środek karny w wysokości 3 lat, ze względu na fakt, iż stopień winy oskarżonego był wysoki, a społecznej szkodliwości czynu oskarżonego był znaczny i w ocenie Sądu tylko środek karny w takim wymiarze może odegrać wobec oskarżonego rolę wychowawczą i prewencyjną. W ocenie Sądu stosunkowo długi okres zakazu prowadzenia pojazdów uświadomi oskarżonemu konieczność poszanowania przepisów ruchu drogowego i spełni prawidłowo rolę kary. Orzekając środek karny powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia Sąd kierował się także faktem, że oskarżony był wielokrotnie karny za wykroczenia drogowe, w tym za duże przekroczenia dozwolonej prędkości, to jest naruszenia przepisów ruchu drogowego będące bardzo często przyczyną poważnych wypadków drogowych. Wielokrotna karalność oskarżonego za wykroczenia na przestrzeni ostatnich lat prowadzi do wniosku, że jest on osobą często ignorującą przepisy prawa o ruchu drogowym, a czyn będący przedmiotem niniejszego postępowania jest tego kolejnym przejawem. W ocenie Sądu tylko surowa reakcja karna w postaci dolegliwego środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów może odegrać wobec oskarżonego rolę wychowawczą i prewencyjną uświadamiając mu konieczność poszanowania przepisów prawa ruchu drogowego. Zdaniem Sądu łagodne reakcje karne mogą jedynie spowodować, że oskarżony będzie się czuł całkowicie bezkarny w łamaniu przepisów prawa ruchu drogowego i w efekcie będzie mógł doprowadzić do drastycznych następstw w tym ruchu drogowym zagrażających zdrowiu i życiu innych ludzi. Trzeba dodać, że dolegliwości w zakresie komfortu życia rodziny oskarżonego i niemożności wypełniania wszystkich obowiązków służbowych są naturalną konsekwencją popełnienia tego typu przestępstwa, z którą oskarżony powinien być się liczyć.

Na podstawie art. 63§2 k.k. Sąd miał obowiązek zaliczyć oskarżonemu na poczet orzeczonego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 70 zł, na które złożyły się: opłata za informację z K., ryczałty za doręczenia w postępowaniu sądowym i przygotowawczym, a także opłatę od orzeczonej kary pozbawienia wolności w wysokości 60 zł. Oskarżony osiągający wysokie dochody jest bez wątpienia w stanie pokryć te niewygórowane koszty. Z uwagi natomiast na jego sytuację rodzinną związaną z pomocą dla innych członków rodziny, Sąd nie orzekał w stosunku do oskarżonego żadnych innych dolegliwości finansowych takich jak świadczenie pieniężne.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w wyroku.